● **2014-01-10 | Rada Ministrów zajmie się prawem geodezyjnym**
Jednym z tematów najbliższego posiedzenia Rady Ministrów, które zaplanowano na 14 stycznia, będą założenia do projektu nowelizacji *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*.

● **2014-01-14 | Założenia do Pgik zaakceptowane. Czas na ustawę**
Na dzisiejszym posiedzeniu (14 stycznia) Rada Ministrów zaakceptowała założenia do projektu ustawy o zmianie ustawy *Pgik*.

● **2014-01-21 | GGK o tym, kto może wykonywać prace geodezyjne**
Główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski ustosunkował się do propozycji Geodezyjnej Izby Gospodarczej, by w *Pgik* doprecyzować, kto może, a kto nie, wykonywać prace geodezyjne i kartograficzne.

● **2014-03-12 | GGK o odpowiedzialności zawodowej administracji**
W liście do Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego GGK Kazimierz Bujakowski podziela krytyczne uwagi tej organizacji dotyczące uregulowania w *Pgik* kwestii „samodzielnego wykonywania funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii".

● **2014-03-13 | Jeszcze tylko cztery miesiące na nowelizację Pgik**
Czy uda się uchwalić nowelizację *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* do 12 lipca, czyli w terminie wyznaczonym przez Trybunał Konstytucyjny?

● **2014-03-14 | Co zmieniono w propozycji cennika Pgik?**
W cenniku załączonym do projektu nowelizacji *Pgik*, do którego dotarło Geoforum.pl, zaszło sporo zmian względem założeń do tej ustawy, przyjętych przez Radę Ministrów na początku br.

● **2014-03-19 | Ministerstwo Finansów proponuje zmiany w finansowaniu samorządowej geodezji**
W biuletynie informacji publicznej MAC opublikowano dziś (19 marca) projekt nowelizacji *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*, w tym ważną propozycję zmiany przepisów tego aktu przedstawioną przez resort finansów.

● **2014-03-27 | Samorząd zaakceptował projekt nowelizacji Pgik**
Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego na wczorajszym posiedzeniu (26 marca) pozytywnie zaopiniowała projekt nowelizacji ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne*.

● **2014-03-31 | Co samorządy chcą zmienić w prawie geodezyjnym?**
Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji opublikowało propozycje zmian w nowelizacji *Pgik*, które samorządowcy przedstawili na niedawnym posiedzeniu (26 marca) Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

● **2014-04-01 | Oto 6 rozporządzeń do nowego Pgik**
Na stronie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji opublikowano projekty sześciu rozporządzeń wykonawczych do nowelizacji ustawy *Pgik*, która – zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego – musi wejść w życie najpóźniej 12 lipca br. →

czy proponowane usprawnienia nie będą prowadzić do tworzenia państwowych lub samorządowych jednostek organizacyjnych, które będą wykonywać prace geodezyjne i kartograficzne na rzecz podmiotów zewnętrznych, ograniczając w sposób istotny przedsiębiorczość. Wątpliwości te wydają się uzasadnione w świetle dotychczasowego stanowiska GGK, np. w sprawie Centralnego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej.

Tworzenie jednostek organizacyjnych (państwowych lub samorządowych) w celu świadczenia usług geodezyjnych powinno mieć miejsce jedynie w zakresie takich zadań, które łączą się z zaspokajaniem zbiorowych potrzeb mieszkańców lub też wykonywaniem zadań publicznych, które nie mogą zostać w dostateczny sposób zaspokojone lub zrealizowane przez podmioty prywatne. Przekazywanie tych zadań jednostkom organizacyjnym może służyć stworzeniu swoistego monopolu tych jednostek, a więc wyeliminowaniu podmiotów prywatnych z rynku usług – tłumaczy poseł Kulesza w interpelacji.

## ● Wylano dziecko z kąpielą

Ponadto proponowane brzmienie art. 11 *Pgik* umożliwia wykonywanie prac geodezyjnych i kartograficznych osobom fizycznym legitymującym się odpowiednimi uprawnieniami zawodowymi. Przyjęcie tych rozwiązań – jak napisano w uzasadnieniu do nowelizacji – miało na celu jedynie uporządkowanie relacji prawnych między osobami pełniącymi funkcje biegłych sądowych,

## Komentarze na Geoforum.pl na temat pierwszego czytania w Sejmie

**~z terenu** | 2014-05-09 **13:25:01**
Pgik... czyli normalka – a geodeci pracują dalej.

**~geodeta** | 2014-05-09 15:15:37
Ktoś poszedł po rozum do głowy. Jak można tak fatalną ustawę forsować? Gdzie jest zapis o braku obowiązku narad koordynacyjnych na przyłącza (które mogą mieć setki metrów długości). Może później w komisjach ktoś to wyłapie i umieści w obowiązkach inwestora.

**~geodeta** | 2014-05-09 15:54:29
Ta ustawa nadaje się do kosza. W wielu kwestiach wprowadzi tylko zamieszanie. Kolejny akt prawny, nad którym prace trwały na kolanie, w pośpiechu, bez konsultacji społecznych. Szanowni geodeci, popatrzcie, jakie są w niej propozycje dotyczące opłat za korzystanie z ASG-EUPOS.

**~ggg** | 2014-05-09 17:16:38
Miało być szybko i nagle okazało się, że nie będzie. Liczę na palcach i wychodzi, że do 12 lipca raczej się wprowadzić tej ustawy w obieg prawny nie da. I co teraz? Jak będzie wyglądało życie geodety po 12 lipca?

**~xGeo** | 2014-05-09 20:44:06
Jak to jak? W lipcu nie będzie sprzedaży dokumentów z zasobu;)

**~ggg** | 2014-05-09 21:05:44
Masz rację, czego jak czego, ale akurat sprzedaży to nie będzie :):)

**~zdruzgotany** | 2014-05-09 21:57:55
Ostatnio, robiąc mapkę na potrzeby sądowe, musiałem rozgraniczyć na potrzeby ewidencji przedmiotową działkę i trzy sąsiednie, bo powstała mapa w wersji cyfrowej nie nadawała się przed oblicze wysokiego sądu. Działka, która była przy budynku, okazała się na tej mapie w budynku. Kto zapłaci geodecie za takie niespodzianki, tzn. przymusowe zrobienie rozgraniczenia z mapką za ustalone tylko wynagrodzenie za mapkę? Ja się pytam, za co geodeta płaci, pobierając dokumenty z zasobu, jak ostatnio 50% danych jest błędnych i odbiega od rzeczywistości.

**~zielony** | 2014-05-09 22:13:48
A kto dostarczył takie dane??

**~czerwony** | 2014-05-09 23:37:12
A kto skontrolował takie dane?

**~żółty** | 2014-05-09 23:49:41
A kto nadzoruje ośrodek z takimi danymi?

**~lady_zgaga** | 2014-05-10 07:11:42
Jeśli nie wejdzie, to chyba państwo będzie mieć duuuuuży kłopot finansowy. Czy w Sejmie to przeanalizowano? Moim zdaniem mało odpowiedzialne działanie.

**~Dinozaur** | 2014-05-10 21:19:47
Popieram posła Wojtkiewicza. W roku 2007 był gotowy projekt nowego prawa geodezyjnego, lecz Sejm raczył się rozwiązać, a zasada dyskontynuacji spowodowała, że nie został on uchwalony jako prawo. Czy któryś z dyskutantów pamięta ten projekt? Był to tekst krótszy od obecnego, napisany prostym językiem i zawierający bardzo nowoczesne rozwiązania, nawet jak na obecne warunki. Nie było tam urzędniczego bełkotu, który obecnie dominuje. Niech Wojtkiewicz

mierniczych górniczych i asystentów mierniczych górniczych, nieprowadzącymi działalności gospodarczej, a organami służby geodezyjnej i kartograficznej. Tymczasem zaproponowane brzmienie umożliwi osobom fizycznym wykonywanie prac geodezyjnych i kartograficznych we wszystkich przypadkach, a więc nie tylko na zlecenie sądu, ale również osób prywatnych – punktuje w interpelacji poseł Kulesza. Taka treść przepisu otwiera możliwości działania pracownikom administracji geodezyjnej, którzy będą mogli wykonywać prace na rzecz podmiotów prywatnych bez konieczności prowadzenia działalności gospodarczej, stanowiąc nieuczciwą konkurencję w stosunku do przedsiębiorców obciążonych kosztami prowadzenia legalnej działalności. Mówiąc wprost, ustawa zamiast ograniczać możliwości łączenia pracy w urzędzie z dorabianiem na wolnym rynku, szeroko je otwiera!

## Rzeczywistość rozszerzona, tylko rynek skurczony

Do końca maja poseł Kulesza nie doczekał się odpowiedzi na swoją interpelację. Na ile jest to działanie celowe MAC/GUGiK, prędzej czy później się dowiemy, zwłaszcza w świetle tego, że czas nagli i jest wielce prawdopodobne, że ustawa przejdzie w zaproponowanym przez rząd kształcie. 12 lipca przedsiębiorcy geodezyjni mogą obudzić się w zupełnie innej rzeczywistości gospodarczej. Niestety, będzie to zmiana na niekorzyść zarówno dla geodetów, jak i całego społeczeństwa.

Rafał Piętka, prezes Geodezyjnej Izby Gospodarczej, ocenia zagrożenia związane z artykułem 11 *Pgik* jako poważne. Szczególnie dotyczy to mniejszych firm reprezentowanych przez GIG. Możliwość tworzenia przez urzędy jednostek organizacyjnych, czyli tak naprawdę spółek, na różnych szczeblach administracji będzie sprowadzała się do tego, że wszelkie prace zlecane przez te urzędy będą automatycznie wykonywane przez te agendy.

– Proszę sobie wyobrazić – mówi Rafał Piętka – że w ramach samorządu powstaje taki twór, przejmuje prace związane z obsługą tego samorządu, ale również ze wszystkimi spółkami komunalnymi, które w ramach tego samorządu funkcjonują. Według nas to zagrożenie dotyczy 75% rynku geodezyjnego. Dla drobnych wykonawców zostanie jakieś 20-25% zle-

## ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne

wydobędzie z archiwum ten projekt, uzyska poparcie przynajmniej swojego klubu i zgłosi jako kontrpropozycję! Życzę sukcesu.

Waldemar Izdebski 2014-05-11 11:47:01
W sprawie nowelizacji Pgik powiem tylko tyle, że jest to kompletne nieporozumienie. GUGiK chyba już sam przestał rozumieć, co tworzy. Pod płaszczykiem wymogów zmian związanych z opłatami próbuje przeprowadzić dużo większe zmiany, które, niestety, są niespójne, komplikują przepisy i zawierają wiele błędów merytorycznych. Próbowałem się przez to przekopać, i jest to rozpacz. Nie o opłaty tu chodzi. Powiem więc, że dobrze się stało, że głosowanie nad projektem odłożono i będę kibicował jego całkowitemu odrzuceniu. Nigdy jeszcze GUGiK nie przygotowywał tak tragicznych przepisów jak obecnie.

~Robott | 2014-05-11 13:27:24
Ilekroć mamy przedstawioną jakąkolwiek zmianę, rozpoczyna się powszechne narzekanie. Moje skromne zdanie jest takie: róbmy swoją robotę (usługi) niezależnie od zmian w rozporządzeniach i ustawach.

Waldemar Izdebski 2014-05-11 14:07:31
@Robott Oczywiście, że róbmy swoje. Ale nie jest łatwo, kiedy przepisy stoją w konflikcie ze zdrowym rozsądkiem i zasadami profesjonalizmu.

~realista | 2014-05-11 16:18:12
Niestety, ale w tym momencie w konflikcie ze zdrowym rozsądkiem stoi nawet ocena tego, co do Sejmu trafiło. Teraz nad tym, o czym nie dyskutowano z geodetami, wypowiadać się będą tylko posłowie. Śmiem twierdzić, że nawet tego w całości nie przeczytają, trzeba się przecież spieszyć, termin tuż-tuż. Widzę kilka punktów, z których będzie dla geodetów problem. Po obu stronach lady.

~Marian | 2014-05-11 21:43:53
Panie Izdebski, całkowicie popieram pańską wypowiedź. To jest przepychanie bubla prawnego, który spowoduje, że już i tak nadszarpnięty zawód zostanie wrzucony w przepaść. Seria ustaw i rozporządzeń, jaka do tej pory powstała, udowadnia, że geodeta jest nikomu do niczego niepotrzebny. Ustawa główna (projekt Pgik) to potwierdza.

~Leszek Piszczek | 2014-05-12 09:37:59
Systemowe i największe zmiany po 1989 r., bo na 81 artykułów dotkniętych zmianami, tylko 11 dotyczy wyroku Trybunału, a aż 67 – spraw systemowych oraz 2 – innych ustaw. Wyrok TK jest zasłoną dymną. Tak naprawdę chodziło o wprowadzenie tylnymi drzwiami, które nazywają się „wygaszenie 12 lipca podstaw do pobierania opłat", zmian systemowych dotyczących: obowiązku uiszczenia opłaty przed usługą, zniesienia obowiązku wystawiania decyzji administracyjnej o naliczeniu opłaty, wprowadzenia na gospodarczy rynek geodezyjny państwowych i samorządowych podmiotów, nałożenia obowiązku zgłaszania prac i przekazywania materiałów z tyczeń obiektów budowlanych inwestycji prywatnych (przy równoczesnym uwolnieniu z tego obowiązku prac związanych z fotonalotami i ortofotomapami wykonywanymi dla niepublicznych zleceniodawców) i wreszcie wprowadzenia uprawnień „sądownictwa" zawodowego do organów administracji wojewódzkiej i centralnej.

~geodureń | 2014-05-12 09:56:07
O ile prościej by było, gdyby „państwowa" geodezja ograniczała się do granic administracyjnych, ewidencji gruntów i budynków oraz mapy topograficznej. A tak mamy ogromny bałagan, bazyliszek państwowy musi wiedzieć wszystko o wszystkich, jakie drzewa i skarpy są na prywatnych posesjach, a w treści mapy zasadniczej są warstwice itp. Gdyby jedyną treścią, jaka musi być zgodna z zasobem i z niego pobierana, była EGiB, to każdy wykonawca dbałby o rzetelny pomiar reszty, a branże (za swoje pieniądze) musiałyby zakładać systemu GESUT. Tak jest na całym cywilizowanym świecie, a nawet i w tych mniej cywilizowanych rejonach. A to, co się dzieje przy okazji Pgik (co opisał kolega Leszek Piszczek), to nic innego, jak otwarcie furtki dla swojaków w państwowych lub samorządowych instytucjach, z jednoczesnym zablokowaniem prywatnych wykonawców.

~Leszek Piszczek | 2014-05-12 09:57:04
To wszystko zostało zaproponowane jednostronnie bez analiz celu interesu państwa oraz interesu publicznego. A co najważniejsze bez przedstawienia projektu pod opinie społeczne i zawodowe. W konsekwencji, gdyby Sejm wprowadził tak zaproponowane zmiany, to z jednej strony przyczyni się do złamania konsty-

● **2014-04-04 | Nie ma czasu na zmiany w finansowaniu geodezji**
Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji odniosło się do propozycji zmiany prawa geodezyjnego przedstawionej przez resort finansów, która miała sprawić, by samorządy przeznaczały wpływy z tytułu udostępniania zasobu geodezyjnego i kartograficznego na zadania związane z geodezją i kartografią.

● **2014-04-07 | PTG krytycznie o noweliza-cji Pgik**
Dokonana przez nas analiza tekstu zmiany ustawy potwierdza chaotyczność projektowanych rozwiązań, a w wielu kwestiach także ich sprzeczność z innymi ustawami oraz Konstytucją RP – pisze o projekcie nowelizacji *Pgik* Polskie Towarzystwo Geodezyjne.

● **2014-04-15 | Rzeczoznawcy chcą obniżki cen w nowelizacji Pgik**
Polska Federacja Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych przekazała ministrowi administracji i cyfryzacji swoje uwagi do nowelizacji ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne*.

● **2014-04-17 | Kolejna wersja nowelizacji Pgik**
W biuletynie informacji publicznej Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji ukazała się nowa wersja (z 14 kwietnia) projektu nowelizacji *Pgik*.

● **2014-04-17 | Krok bliżej nowego Pgik**
Dziś (17 kwietnia) Komitet Stały Rady Ministrów przyjął projekt nowelizacji *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* – poinformował GUGiK na Twitterze.

● **2014-04-24 | Rząd pochyli się nad Pgik**
Rada Ministrów zajmie się projektem nowelizacji Prawa geodezyjnego i kartograficznego na najbliższym posiedzeniu, tj. 29 kwietnia (wtorek).

● **2014-04-29 | Prawo geodezyjne w drodze do Sejmu**
Na dzisiejszym posiedzeniu (29 kwietnia) Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*.

● **2014-05-07 | Pgik już w Sejmie**
Projekt nowelizacji *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* wpłynął 6 maja do marszałka Sejmu.

● **2014-05-08 | PTG apeluje do posłów o poprawienie Pgik. Pierwsze czytanie już jutro?**
W związku z tym, że projekt nowelizacji *Pgik* trafił bez konsultacji społecznych do Sejmu (poddano im tylko założenia), Polskie Towarzystwo Geodezyjne rozesłało do wszystkich klubów parlamentarnych swoje uwagi do tej ustawy.

● **2014-05-09 | Dziś pierwsze czytanie Pgik**
Posłowie jeszcze dziś (9 maja) zajmą się nowelizacją *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*.

● **2014-05-09 | I czytanie Pgik: głosowanie odłożone, posłowie pytają o ekspresowe tempo**
Z powodu złożonego przez Prawo i Sprawiedliwość wniosku o odrzucenie projektu nowelizacji *Prawa geodezyjnego i kartograficznego* już w I czytaniu Sejm będzie głosować nad tą ustawą dopiero na następnym posiedzeniu (28-30 maja). ■

ceń – związanych z obsługą osób fizycznych. Mam nadzieję, że korekty art. 11 proponowane w nowej ustawie przepadną i zmiany ograniczą się do cennika – podsumowuje prezes GIG.

## ● Komuno, nie wracaj!

Dzisiaj możemy tylko żałować, że GUGiK wyszedł znacznie poza kwestie cennika i tylnymi drzwiami zaczął wprowadzać inne regulacje bez akceptacji środowiska geodezyjnego. Nie twierdzę, że te „inne" problemy nie wymagają załatwienia. Nie twierdzę też, że wszystkie zaproponowane zmiany nadają się do kosza. Mówię jedynie, że przemycanie szkodliwych dla branży i gospodarki rozwiązań jest nie do przyjęcia. To po prostu zamach na geodezyjną przedsiębiorczość, i to w chwili, kiedy jej kondycja jest najgorsza w całym najnowszym 25-leciu. I tak dramatyczne już bezrobocie wśród geodetów jeszcze wzrośnie, a daniny, które przedsiębiorcy odprowadzają do Skarbu Państwa, przestaną wpływać. Dla wyrównania bilansu wszyscy solidarnie zapłacimy wyższe podatki na utrzymanie administracji pączkującej nowymi „jednostkami organizacyjnymi".

Zawłaszczanie przez administrację kolejnych pól naszej działalności gospodarczej rodzi obawy, czy aby nie zmierzamy z powrotem w stronę komuny. Urzędnicy przechwycili już scalenia, przejmują sukcesywnie kontrolę na miejscu. Teraz na naszych oczach szykuje się skok na zasób (dokładniej na kataster). Bo czy można inaczej wytłumaczyć to trwanie w uporze wbrew argumentom i lobbingowi przedsiębiorców geodezyjnych?

## Komentarze na Geoforum.pl na temat pierwszego czytania w Sejmie

tucyjnych podstaw ustrojowych wolności działalności gospodarczej opartej na własności prywatnej (a nie państwowej czy samorządowej) oraz na równości wszystkich wobec prawa i sprawiedliwości społecznej.

**~Leszek Piszczek** | 2014-05-12 10:42:52
Komunistyczny obowiązek zgłaszania prac. Że prawo nasze zostało powołane do życia w PRL-u, na 15 lat przed obecną konstytucją, to chyba wszystkim jest wiadomo. Wszystkim... poza projektodawcom zmian do ustawy „12 lipca". Ci autorzy nie wiedzą, że szykana „zgłaszania prac przed rozpoczęciem" została wymyślona przez dekret z 1952 r. Dekret ten położył kres kancelariom mierniczych przysięgłych, a na wszelkie prace geodezyjne i kartograficzne nałożono monopol państwowy, który trwa do dzisiaj. Wtedy prawo do wykonywania prac gik miały urzędy i przedsiębiorstwa państwowe, na które nałożono obowiązek zgłaszania pomiarów, a odpowiedni organ koordynował te zgłoszenia. Mógł zakazać wykonywania pomiarów, jeśli istniejące materiały czyniły je zbytecznymi. Ale już od dawna żaden organ nie wykonuje ani takiej, ani żadnej innej koordynacji. To po co nakładać tylko na niektóre podmioty gospodarcze takie szykany zgłaszania prac, i to zagrożone karą? Po co ta inwigilacja?

**~Leszek Piszczek** | 2014-05-12 11:32:09
„Sądownicze" uprawnienia nowych organów administracyjnych. Ponieważ siedzę i czekam, to lećmy dalej... Od dawna wykonawstwo gik zwracało uwagę na to, że kwestie odpowiedzialności zawodowej są nieuregulowane. Zwracano uwagę władz na brak właściwego działania, brak demokratycznych procedur i instytucji przedawnienia czynu, obrońcy, oskarżyciela oraz wielu innych działań składających się na przedstawicielstwo osób czynnych zawodowo i sprawowanie pieczy nad właściwym wykonywaniem zawodu. Ale postulowano całościowe i systemowe rozwiązania oparte na konstytucyjnym samorządzie zawodowym. W efekcie w ustawie „12 lipca" proponuje się zwiększenie liczby stanowisk urzędniczych przez utworzenie w każdym województwie „rzecznika dyscyplinarnego" oraz „wojewódzkich komisji dyscyplinarnych" powoływanych przez wojewodę, i również na wniosek WINGiK-a. Aby zasymulować demokratyczne zasady, GGK będzie powoływał „odwoławczą komisję dyscyplinarną". Czy to nie farsa z prawa?

**~Obserwujący** | 2014-05-12 12:04:23
Trzeba dodać, że ten rzecznik dyscyplinarny powołany na wniosek WINGiK-a będzie mógł działać tylko na wniosek tegoż WINGiK-a, ewentualnie GGK. Więc WINGiK i GGK będą mieć władzę absolutną i całkowitą dowolność w kwestii składania wniosków w sprawie ukarania... Ci rzecznicy będą więc przedłużeniem macek WINGiK-a i GGK. Niektórzy (czytaj znajomi) będą więc pod płaszczykiem ochronnym. Ech, szkoda gadać...

**~też geodeta** | 2014-05-14 00:12:54
Uderz w stół... Jak widać z niektórych komentarzy, blady strach padł na kolegów, że mogą odpowiadać za produkowane przez siebie buble. Jak dla mnie, bardzo

Zmarginalizowanie procesu konsultacji, ignorowanie uwag środowiska i nieudolność GUGiK podważają zaufanie do rządzących, rodzą wściekłość i frustrację zwykłych geodetów. Liczba legislacyjnych knotów, jakie wyszły w ostatnich latach ze Wspólnej, oraz liczba chybionych projektów informatycznych i takich, których wyniki diametralnie rozmijają się z zapowiedziami, są tego konsekwencją. Chyba nadszedł czas, by liczący się w Polsce przedsiębiorcy geodezyjni i szefowie organizacji zrewidowali swe relacje z urzędem i pracującymi tam osobami. Familiarne stosunki i poklepywanie się po plecach wychodzą nam bokiem.

## Wiadomość z ostatniej chwili

Podczas posiedzenia sejmowej Komisji Infrastruktury, które odbyło się rankiem 30 maja, niespodziewanie posłowie pozytywnie zarekomendowali zmianę kontrowersyjnego artykułu 11. Nowe brzmienie zaproponowane przez Platformę Obywatelską to:

*Wykonawcą prac geodezyjnych lub prac kartograficznych może być przedsiębiorca, jednostka organizacyjna, a także osoba legitymująca się uprawnieniami zawodowymi w dziedzinie geodezji i kartografii* ***w przypadku wykonywania przez tę osobę funkcji biegłego sądowego, mierniczego górniczego lub asystenta mierniczego górniczego***.

Na razie jest to tylko rekomendacja i nie wiadomo, jak na posiedzeniu 5 czerwca zagłosują posłowie. Ale czy nie można było tak od razu? I co z „jednostkami organizacyjnymi"?

**Katarzyna Pakuła-Kwiecińska**

## ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne cd.

słusznie. Może to odsieje ziarno od plew i przyczyni się do ograniczenia kupczenia podpisem przez geodetów uprawnionych. Bardzo mi się podobają zmiany dotyczące odpowiedzialności zawodowej, nawet bym je zaostrzył.

**~też też geodeta** | 2014-05-16 06:19:33
Posłowie są za, społeczeństwo i administracja również, czyli na pewno przejdzie – mam taką nadzieję. Poza tym to dobry projekt.

**~Leszek Piszczek** | 2014-05-16 08:03:21
Społeczeństwo jest za? To jest kłamstwo! Spotykam się z tym „społeczeństwem" i wiem, czy jest „za". Spotykam się zawodowo i w działalności społecznej. Na skrzynkę PTG przychodzą listy od organizacji i od osób prywatnych. Teraz prowadzimy rozmowy z posłami opozycyjnymi, przekazujemy im nasze opinie i dokumenty. Wyjaśniamy, co jest złego w przygotowanej przez GUGiK nowelizacji i dlaczego jest szkodliwa dla zawodu i dla państwa. Pytamy posłów, dlaczego firmy geodezyjne mają bankrutować, gdy prace geodezyjne zaczną wykonywać państwowe i samorządowe jednostki? Dlaczego ponoszenie odpowiedzialności zawodowej przez wykonawców ma się odbywać przed organami administracji publicznej, i to wbrew konstytucji? Ci posłowie w ostateczności będą mogli tę nowelę skierować do TK! Bo „nowela" w większości nadaje się do kosza. A my potrzebujemy nowej ustawy zgodnej z konstytucją i potrzebami państwa. Do czego państwu BDOT500 czy krajowy GESUT?

**~Burza z.....** | 2014-05-17 10:12:35
Czyli mogą to być takie geodezyjne „lub czasopisma"? Ciekawe tylko, czy ktoś do kogoś przyszedł?

**~1234** | 2014-05-29 17:23:52
A tak w ogóle, to po wakacjach będzie niezły sajgon. Czas zmykać do innej branży. A może na radcę w GUGiK? Można w majestacie prawa strzelić fuszkę-szkolenie. Co jakiś czas raut, uroczysta kolacja. Pensja pewna, a odpowiedzialność za słowa (nawet przed Sejmem RP) żadna.

**~hura, hura i gleba** | 2014-05-29 23:21:10
Jeśli czytanie nowelizacji ustawy w kilka godzin, w tym nocnych, z masą zmian, krytycznymi uwagami RCL (to nie opozycja), nazywamy działaniem uporządkowanym, to mam inną definicję tego słowa.

**~rozmarzony** | 2014-05-30 08:14:28
Podnieśmy opłaty, ale za wiarygodne dane, za utylizację śmieci trzeba raczej dopłacić niż wymagać opłaty. Lekarze z nieudolnością publicznej służby zdrowia sobie poradzili, bo nie muszą z każdą prywatnie wystawioną receptą iść po podpis do ordynatora najbliższego szpitala powiatowego.

**~Laik geodezyjny** | 2014-05-30 09:39:54
Oj, ktoś tu chyba mocno przeholował... Osobne wytyczenie i pomiar na prywatnej działce dla urządzenia, które nawet nie zajmuje 1 $m^2$... W którą stronę to idzie? A czemu PC tak, a wolno stojących kolektorów słonecznych już nie? Dziwne to wszystko.

**Wybór i skróty redakcji**

REKLAMA

CHC
model X900-C

RTK Z GLONASS.

Teraz z importem DXF
i nową geoidą Polski.



PROMOCJA:

18 995

rata od 336 zł/m-c
(leasing Getin/WBK)

Szczegóły:
http://www.gps.pl/chc

GPS.PL
GNSS / INS-3D

Precyzyjnie ..... i z pasją!

ul. Jasnogórska 23
31-358 Kraków

tel. + 12 637-71-49